

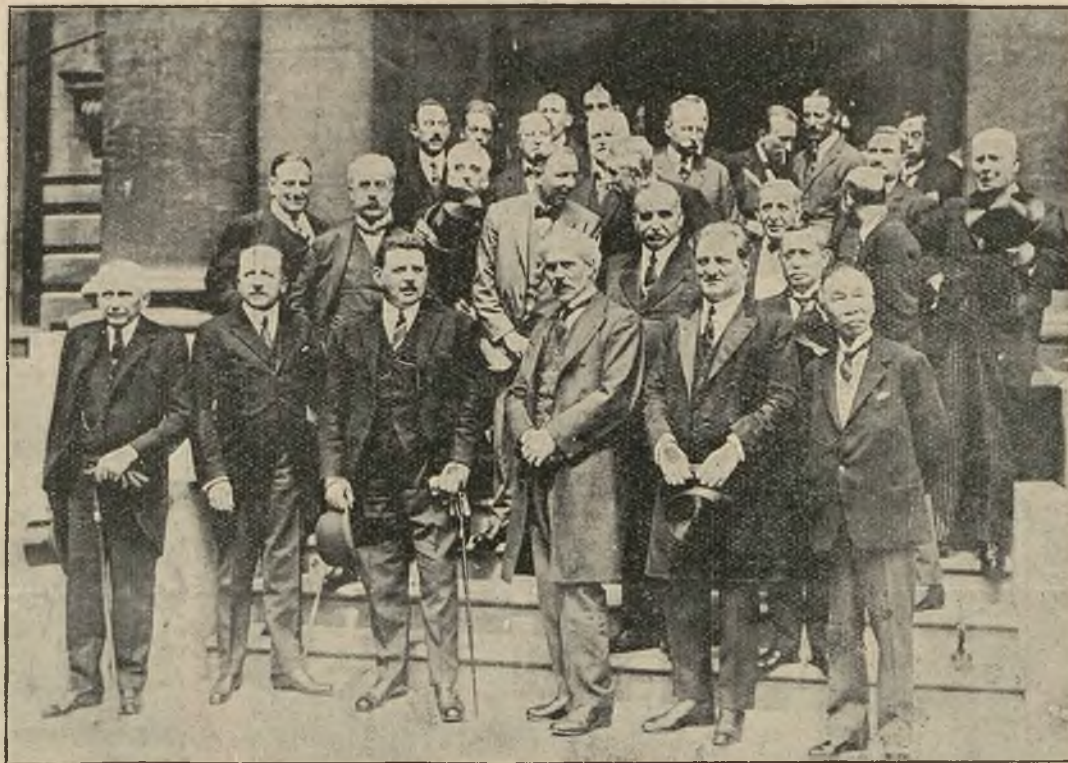
Na martwym punkcie.

Od kilku dni obrady konferencji londyńskiej stanęły na martwym punkcie i coraz częściej zdają się słyżeć głosy, że losy jej są przesądzone a dni obrad policzone. Pozostawiając czasowi rozstrzygnięcie tego dylematu, zwrócimy uwagę na główny punkt sporu i nieporozumień między obradującymi.

Cały ciężar obrad konferencji londyńskiej spoczywa w pierwszej komisji, która ma na celu rozstrzygnięcie z gędnienia, w rękach jakiego ciała pozostanie decyzja o uchybieniach niemieckich oraz zagadnienie sprawy sankcji. Stanowisko francuskie jest w tej sprawie od dawna znane. Polega ono na tem, że ciałem upoważnionym do decyzji o uchybieniach jest komisja odszkodowań oraz, że w razie stwierdzenia uchybień każdemu państwu przysługuje prawo sankcji, nawet w tym wypadku gdy nie dojdzie do porozumienia między państwami.

Temu punktowi widzenia sprzeciwili się przedstawiciele banków angielskich i amerykańskich p. Montagu Normann, dyrektor Banku Angielskiego oraz p. Tomasz Lamont przedstawiciel banku Morgana. Ten ostatni w szczególności w imieniu przyszłych wierzycieli amerykańskich postawił dwa warunki, na jakich mogliby Niemcy otrzymać pożyczkę:

1) o uchybieniach niemieckich nie może decydować komisja reparacyjna, ponieważ nie po-



Na martwym punkcie: Członkowie Konferencji londyńskiej z Macdonaldem, Herriotem, hr. Ishi, Theunisem, Della Toretta i Joungiem w pierwszym rzędzie. Fot. Atlantic - Photo.



Protest niemiecki: Zgromadzenie publiczne w sali parlamentu niemieckiego w rocznicę traktatu wersalskiego. W zgromadzeniu wzięli udział kanclerz Rzeszy dr. Marx i minister spraw zagranicznych dr. Stresemann (siedzą na ławie rządu po lewej stronie trybuny, z trybuny przemawia poseł dr. Kahl).

siada ona moralnego kredytu w Ameryce; 2) amerykańskie koła finansowe nie godzą się w żadnym wypadku na ewentualność samodzielnej akcji jednego z państw, gdyż przez zastosowanie sankcji mógłby być podważony kredyt niemiecki z jednoczesnym zagrożeniem sytuacji wierzycieli.

Rzecz jasna, że takie stanowisko przedstawicieli banków oddawałoby Francję całkowicie w ręce Niemców, od których dobrej woli zależałoby płacenie sum odszkodowań. A ponieważ Niemcy tej dobrej woli w ciągu pięciu lat nie wykazali, ponieważ w dalszym ciągu byłiby zmuszeni do spłaty procentów od olbrzymiej sumy 800 milj. marek, których udzieliłaby im Ameryka, przeto znaleźliby dziesiątki pretekstów, pod których pozorem uchyliliby się od spłaty odszkodowań. Na taką naiwność przedstawicieli Francji nie mogą liczyć przecież finansiersi Anglii i Ameryki, którzy jak to z ich warunków widać, myślą wyłącznie o swoim interesie, nie troszcząc się w najmniejszej mierze o interesy innych państw.

Próba kompromisu nie udała się. Finansiersi amerykańscy, którzy podobno skłonni byli do pewnych ustępstw ze swego stanowiska, zajęli z powrotem stanowisko nieprzejednane i, jak donosi prasa francuska, uczynili to pod wpływem rad podsekretarza stanu Hughesa.

A na realizm całej tej dyskusji między Francją i Anglią, i między politykami a bankierami, rzucają szczególne światło echa nadchodzące z Niemiec. Gdy w Londynie wszelkie wy-

silki porozumienia oparte są na przypuszczeniu dobrej woli Niemiec do wykonania traktatu wersalskiego, gdy cały plan Davisa, całe rozumowanie angielskie na tej dobrej woli Niemiec się opiera — w Niemczech odbywa się w dziesiątą rocznicę wojny wielkiej zgromadzenie polityczne z udziałem kanclerza i ministrów, żądające zwaleni traktatu i zaprzeczające Francji prawa do jakichkolwiek odszkodowań, a jednocześnie w tejże „rozbojonej republice” na obchodach wojskowych zwarte, karne i wyszkolone wojskowo oddziały różnych Stahlhelmów defilują przed dawnymi generałami, marszałkami etc. i zdetronizowanymi monarchami w dawnych galowych mundurach i piketach dokonują przeglądów o niedwuznacznie bojowym i odwetowym charakterze.



Najlepsza pasta, proszek do zębów, woda do ust!



Jak za dawnych czasów: Zdetronizowani królowie i książęta usunięci generałowie wielkiej wojny w dawnych swych mundurach biorą udział w odsłonięciu pomnika dla poległych żołnierzy bawarskich. Pośrodku w pełnej gali b. następca tronu ks. Ruprecht bawarski, i b. naczelny wódz frontu wschodniego ks. Leopold bawarski. Fot. Atlantic - Photo Co.